

**Agnieszka Kilińska-Pękacz**

## **Przestępstwo porzucenia dziecka**

### **Streszczenie**

*Przestępstwo porzucenia dziecka stanowi ważny czyn zabroniony uregulowany w kodeksie karnym z dnia 6 czerwca 1997 r., który chroni między innymi małoletnich poniżej lat 15 przed niewłaściwym wykonywaniem i zaniechaniem szeroko pojętej opieki. Wątpliwości budzi interpretacja pojęcia „porzucenie”, jak też ustalenie katalogu podmiotów mogących dopuścić się tego przestępstwa. Analizy wymagają także sytuacje rezygnacji z opieki nad dzieckiem, które jednak nie wyczerpują znamion przestępstwa.*

Przestępstwo porzucenia dziecka, będąc jednym z przestępstw przeciwko rodzinie i opiece uregulowanym w art. 210 § 1 i 2 Kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 r., jest interesującym zagadnieniem naukowym, jak też ma istotne znaczenie praktyczne. Tymczasem nie poświęca się mu szerzej uwagi w opracowaniach naukowych dotyczących tylko tego typu czynu zabronionego, choć przedstawiciele nauki prawa karnego wypowiadają się co do niego w publikacjach zwartych, w szczególności w komentarzach. Występują jednak między nimi rozbieżności odnośnie niektórych kwestii szczegółowych dotyczących prawnokarnej perspektywy porzucenia dziecka, a co do pewnych zagadnień dla niej ważnych jest tak, że nie są one w ogóle dostrzegane albo przynajmniej w zakresie nie do końca kompleksowym. Dlatego też warto podjąć namysł nad przestępstwem porzucenia dziecka, wykorzystując w możliwie najszerszym zakresie to, co zostało o nim napisane *de lege lata*, ale też wskazać pewne postulaty *de lege ferenda*.

Stanowiska przedstawicieli doktryny prawa karnego nie są zgodne co do przedmiotu ochrony art. 210 § 1 k.k. W szczególności R. A. Stefański uważa, że przedmiotem ochrony jest opieka nad małoletnim<sup>1</sup>. Według M. Szwarczyka jest nim ochrona rodziny i instytucji opieki<sup>2</sup>, tak postrzegał przedmiot ochrony także A. Wąsek, podobnie jak czynił to J. Warylewski<sup>3</sup>. Na szerszy

---

<sup>1</sup> R. A. Stefański, *Prawo karne – część szczególna*, Warszawa 2009, s. 287.

<sup>2</sup> T. Bojarski (red.), A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 527.

<sup>3</sup> M. Flemming, M. Królikowski, B. Michalski, W. Radecki, R. A. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek (red.), J. Wojciechowski,

przedmiot ochrony wskazuje V. Konarska-Wrzosek, według której jest nim prawo do opieki osób, które nie są wystarczająco samodzielne i w związku z tym zostało im zapewnione minimum troski i nadzoru<sup>4</sup>. Inaczej postrzega to S. Hypś, zdaniem którego celem art. 210 § 1 k.k. jest ochrona władzy rodzicielskiej<sup>5</sup>. Natomiast O. Górniok była zdania, że przedmiotem ochrony jest tu zdrowie i bezpieczeństwo osoby<sup>6</sup>. Analogiczny pogląd w tym zakresie reprezentuje także M. Mozgawa<sup>7</sup>. A. Marek wyróżniał zaś główny przedmiot ochrony, którym jest instytucja opieki, oraz uboczny przedmiot ochrony, to jest zdrowie i bezpieczeństwo osoby<sup>8</sup>. Podobnie, choć szerzej, widzi to M. Szewczyk, a mianowicie, że głównym przedmiotem ochrony jest opieka oraz rodzina, a ubocznym zdrowie i bezpieczeństwo małoletniego poniżej 15. roku życia<sup>9</sup>.

W niektórych wypowiedziach przedstawicieli nauki prawa karnego przedmiot ochrony art. 210 § 1 k.k. został zawężony, w tym do jednego dobra, zwłaszcza opieki, władzy rodzicielskiej, zdrowia lub bezpieczeństwa małoletniego. Tymczasem, biorąc pod uwagę kryterium stopnia konkretyzacji, wyróżniamy ogólny, rodzajowy i indywidualny przedmiot ochrony przepisów prawa karnego. Zatem, ogólny przedmiot ochrony art. 210 § 1 k.k. stanowi życie i zdrowie małoletniego oraz opieka nad nim, z kolei rodzajowym przedmiotem ochrony, wyznaczanym najczęściej przez tytuł rozdziału, w którym zamieszczony jest przepis, jest rodzina i opieka, natomiast indywidualnym szeroko pojęta opieka. Równie dobrze można przyjąć, że głównym przedmiotem ochrony jest tu opieka, natomiast pobocznym rodzina, a to z uwagi na fakt, że sprawcą przestępstwa porzucenia dziecka może być nie tylko rodzic, ale również opiekun prawny czy inna osoba, która sprawuje faktyczną opiekę nad dzieckiem.

Odrębnie należy postrzegać przedmiot ochrony kwalifikowanej postaci przestępstwa porzucenia dziecka z art. 210 § 2 k.k., który przewiduje odpowiedzialność za spowodowanie śmierci małoletniego poniżej lat 15 lub osoby nieporadnej ze względu na stan psychiczny lub fizyczny w wyniku porzu-

---

R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221, t. I, Warszawa 2010, s. 1269.

<sup>4</sup> V. Konarska-Wrzosek, *Ochrona dziecka w prawie karnym*, Toruń 1999, s. 127.

<sup>5</sup> S. Hypś, *Ochrona rodziny w polskim prawie karnym*, Lublin 2012, s. 212.

<sup>6</sup> M. Bojarski, M. Filar, W. Filipkowski, O. Górniok (red.), P. Hofmański, M. Kalitowski, A. Kamiński, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 692.

<sup>7</sup> M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 498.

<sup>8</sup> A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 477.

<sup>9</sup> A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Kraków 2008, s. 752.

cenia. Zdaniem M. Szewczyk, ze wskazanej powyżej treści przepisu można wywodzić, że przedmiotem jego ochrony jest życie człowieka<sup>10</sup>. Pogląd ten jest słuszny, przy czym życie człowieka należy widzieć jako główny przedmiot ochrony, natomiast pobocznym przedmiotem ochrony jest tu także opieka.

Ustawodawca nie definiuje pojęcia „porzucenie”. Autorzy opracowań poświęconych analizowanemu przestępstwu, w tym komentatorzy, rozumieją zaś go niejednolicie. Większość z nich utożsamia go głównie z wyzbyciem się opieki nad dzieckiem rozumianym jako pozostawieniem dziecka, a nie „tylko” zaniedbaniem go, co jest zasadne. Przykładowo: M. Szewczyk pod pojęciem porzucenia rozumie „nie tylko zaniechanie sprawowania opieki nad małoletnim lub osobą nieporadną, ale także uniemożliwienie osobie natychmiastowego udzielenia wsparcia, najczęściej przez fizyczne oddalenie się od osoby, nad którą miała być roztoczona opieka”<sup>11</sup>. Podobnie czyni to L. Gardocki, według którego porzucenie to „nieuzasadniona sytuacja oddalenia się od osoby wymagającej troszczenia się o nią, bez zapewnienia jej opieki ze strony innych osób lub instytucji”<sup>12</sup>. Z. Siwik wskazuje zaś, że sprawca popełni przestępstwo porzucenia dziecka, jeżeli opuści jedną z osób wskazanych w art. 210 k.k., przy jednoczesnym braku troski o nią oraz niezapewnieniu opieki ze strony innych osób<sup>13</sup>. Z kolei V. Konarska-Wrzosek porzucenie interpretuje jako „wyzbycie się opieki nad osobą przez fizyczne zdystansowanie się od niej i pozostawienie jej własnemu losowi, to jest bez zapewnienia jej opieki ze strony innych osób lub instytucji”<sup>14</sup>. Według M. Bojarskiego porzucenie dziecka lub innej osoby jest „pozostawieniem pokrzywdzonego na pastwę losu, a więc w takich okolicznościach, w których pokrzywdzony nie jest w stanie sobie poradzić”<sup>15</sup>. Natomiast O. Górniok uważa, że porzucenie stanowi „zaprzestanie czynności będących obowiązkiem opiekuna lub nadzorującego”<sup>16</sup>.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 753.

<sup>12</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 279.

<sup>13</sup> J. Bojarski, M. Bojarski, M. Filar (red.), W. Filipkowski, O. Górniok, E. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1057.

<sup>14</sup> M. Budyn-Kulik, V. Konarska-Wrzosek, W. Kulesza, B. Michalski, M. Mozgawa, S. Pikulski, J. Potulski, W. Radecki, M. Szewczyk, J. Warylewski (red.), J. Wojciechowska, *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, Warszawa 2012, t. 10, s. 979.

<sup>15</sup> M. Bojarski (red.), J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2012, s. 553

<sup>16</sup> O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2002/2003, s. 1022.

Interpretacji pojęcia „porzucenie” dokonał także Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 4 czerwca 2001 r. wyraził pogląd, że oznacza ono pozostawienie osoby, nad którą miała być roztoczona opieka, własnemu losowi, przy czym chodzi tu nie tylko o zaniechanie sprawowania opieki nad osobą małoletnią lub nieporadną, lecz także o uniemożliwienie takiej osobie udzielenia natychmiastowego wsparcia<sup>17</sup>. Orzeczenie to jest ważne dla właściwej interpretacji analizowanego pojęcia, choć nie rozstrzyga wszystkich wiążących się z jego rozumieniem wątpliwości.

Mianowicie, R. A. Stefański jako przykład porzucenia podaje pozostawienie dzieci bez opieki<sup>18</sup>, a przeciwnikiem takiego stanowiska jest R. Góral, według którego brak troski, który nie nastąpił w momencie oddalenia się od dziecka, nie stanowi porzucenia<sup>19</sup>. Tak samo uważała O. Górniok<sup>20</sup>, jak też czyni to M. Szewczyk<sup>21</sup>, Z. Siwik<sup>22</sup> oraz V. Konarska-Wrzosek<sup>23</sup>. Chodzi więc o to, że przestępstwo porzucenia będzie miało miejsce jedynie w przypadku trwałego opuszczenia dziecka, wyzbycia się opieki nad nim z zamiarem trwałym, a nie jedynie krótkotrwałego, inaczej przejściowego, zaniechania troski nad nim.

Wskazania wymaga także forma czynu przy przestępstwie porzucenia. Zwolennikami teorii popełnienia przestępstwa porzucenia małoletniego poniżej 15 lat w formie działania lub zaniechania są A. Wąsek i J. Warylewski, którzy opowiedzieli się za „złą” biernością, np. w postaci odejścia dziecka od rodziców nad jeziorem<sup>24</sup>. Tak samo uważała O. Górniok<sup>25</sup>, a analogiczny

---

<sup>17</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2001 r., sygn. V KKN 94/99, LEX nr 49445.

<sup>18</sup> R. A. Stefański, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 287.

<sup>19</sup> R. Góral, *Praktyczny komentarz. Kodeks karny*, Warszawa 2007, s. 352.

<sup>20</sup> O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1022.

<sup>21</sup> A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Ćwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 754.

<sup>22</sup> J. Bojarski, M. Bojarski, M. Filar (red.), W. Filipkowski, O. Górniok, E. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1057.

<sup>23</sup> M. Budyn-Kulik, V. Konarska-Wrzosek, W. Kulesza, B. Michalski, M. Mozgawa, S. Pikulski, J. Potulski, W. Radecki, M. Szewczyk, J. Warylewski (red.), J. Wojciechowska, *System...*, *op. cit.*, s. 979.

<sup>24</sup> M. Flemming, M. Królikowski, B. Michalski, W. Radecki, R. A. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek (red.), J. Wojciechowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1271–1272.

<sup>25</sup> M. Bojarski, M. Filar, W. Filipkowski, O. Górniok (red.), P. Hofmański, M. Kalitowski, A. Kamieński, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 693.

pogląd reprezentuje M. Szwarczyk<sup>26</sup>, V. Konarska-Wrzosek<sup>27</sup> oraz Z. Siwik<sup>28</sup>. Zdaniem A. Marka<sup>29</sup> przestępstwo porzucenia następuje poprzez kombinację działań i zaniechań naruszających obowiązek troszczenia się. Podobnie uważał M. Surkont, wskazując, że zaniechanie pozostaje w związku z działaniem<sup>30</sup>. Odmienne stanowisko w tym zakresie reprezentuje R. A. Stefański, który uważa, że porzucenie jest działaniem polegającym na pozostawieniu podopiecznego<sup>31</sup>, co podziela O. Sitarz<sup>32</sup>. Także S. Hypś<sup>33</sup> wyraża pogląd, że porzucenia można dokonać tylko w formie działania, a podobnie uważa M. Szewczyk<sup>34</sup>. Podzielić należy stanowisko o możliwych dwóch formach popełnienia przestępstwa porzucenia, które nawzajem się przenikają.

Sprawca popełni czyn zabroniony z art. 210 § 1 k.k., jeżeli uchyli się całkowicie od cięższej na nim powinności roztoczenia troski, przy czym koniecznym elementem jest tu pozostawienie dziecka własnemu losowi, co podkreślała O. Górniok<sup>35</sup>. W rezultacie, jak dostrzega S. Hypś, zauważyć należy ograniczony zakres odpowiedzialności za przestępstwo porzucenia do sytuacji pozostawienia dziecka w miejscu odosobnionym, gdzie musi liczyć jedynie na siebie i własne umiejętności<sup>36</sup>. Oznacza to, że karalne jest pozostawienie dziecka w miejscu, w którym perspektywa przyjscia mu z pomocą jest żadna lub znikoma, jak np. w nieuczęszczanym lesie, w parku, na polnej drodze.

Nie będzie zatem przestępstwem z art. 210 § 1 k.k. pozostawienie dziecka w szpitalu bądź w tzw. „oknie życia”. Dostrzega to V. Konarska-Wrzosek,

<sup>26</sup> T. Bojarski (red.), A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, Kodeks..., *op. cit.*, s. 528.

<sup>27</sup> V. Konarska-Wrzosek, *Ochrona dziecka...*, *op. cit.*, s. 128.

<sup>28</sup> J. Bojarski, M. Bojarski, M. Filar (red.), W. Filipkowski, O. Górniok, E. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, Kodeks..., *op. cit.*, s. 1057.

<sup>29</sup> A. Marek, Kodeks..., *op. cit.*, s. 477.

<sup>30</sup> M. Surkont, *Prawo karne*, Bydgoszcz–Gdynia 2001, s. 219.

<sup>31</sup> R. A. Stefański, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 287.

<sup>32</sup> O. Sitarz, *Ochrona praw dziecka w polskim prawie karnym na tle postanowień Konwencji o prawach dziecka*, Katowice 2004, s. 74.

<sup>33</sup> A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, F. Ciepły, M. Gałązka, R. G. Hałas, S. Hypś, D. Szeleszczuk, *Prawo karne*, Warszawa 2012, s. 360.

<sup>34</sup> A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Kodeks..., *op. cit.*, s. 753.

<sup>35</sup> O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, Kodeks..., *op. cit.*, s. 1022.

<sup>36</sup> M. Budyn-Kulik, R. Citowicz, D. Drózdź, E. Hryniewicz, S. Hypś, M. Królikowski (red.), J. Kulesza, M. Kulik, P. Nalewajko, P. Petasz, A. Sakowicz, W. Janyga, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna, t. I: Komentarz do art. 117–221*, Warszawa 2013, s. 775.

która pisze o „oknach życia”, że są one organizowane przy szpitalach lub obiektach należących do kościoła specjalnie dla rodziców, którzy nie czują się na siłach, aby sprawować opiekę nad dziećmi<sup>37</sup>. Na pozytywny aspekt funkcjonowania „okien życia” zwraca również uwagę S. Hypś<sup>38</sup>. Na pewno istnienie bezpiecznych miejsc, w których matki znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej mogą pozostawić swoje nowonarodzone dzieci, jest właściwe. Jednak istotnym mankamentem jest brak regulacji prawnych dotyczących szczegółowych kwestii ich funkcjonowania i pozostawiania w nich dzieci, w tym wprost wskazujących na brak odpowiedzialności karnej osoby decydującej się na taki krok, którą jednak należy wywodzić z tego, że w takim miejscu dziecko natychmiast jest otoczone opieką osób trzecich, a więc matka lub inna osoba pozostawiająca dziecko w „oknie życia” nie pozostawia go bez opieki. Być może rozważyć należy *de lege ferenda* wyraźne wskazanie w art. 210 k.k., że nie popełnia tego przestępstwa osoba, która pozostawia dziecko w miejscu do tego przeznaczonym, w tym w „oknie życia”.

Przestępstwo porzucenia z art. 210 § 1 k.k. ma charakter formalny, co oznacza, że dla jego popełnienia nie jest konieczne wystąpienie jakiegokolwiek skutku<sup>39</sup>. Jak słusznie wskazuje M. Szewczyk, jest to przestępstwo abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo<sup>40</sup>.

Przepis ten chroni m.in. małoletnich poniżej lat 15, a więc nie wszystkich małoletnich. Uznano bowiem, że osoby te, tj. nie mające ukończonych 15 lat, nie są w stanie same pokierować swoim zachowaniem<sup>41</sup> oraz nie potrafią troszczyć się o siebie<sup>42</sup>, czy też nie są w pełni dojrzałe psychofizycznie<sup>43</sup>. Tak wyznaczona granica jest zasadna, bowiem starsi małoletni są w stanie zadbać o siebie, a pomimo postępującej akceleracji małoletnich, nie powinno się jej też obniżać.

Artykuł 210 § 1 k.k. stanowi o odpowiedzialności za porzucenie małoletniego poniżej 15. roku życia przez osobę, na której ciążył obowiązek troski. Jest to więc przestępstwo indywidualne, bowiem jego sprawcą może być ten, na kim ciąży obowiązek troski nad małoletnim poniżej 15 lat. Obowiązek

---

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 980.

<sup>38</sup> S. Hypś, *Ochrona rodziny...*, *op. cit.*, s. 226–227.

<sup>39</sup> R. Góral, *Praktyczny komentarz...*, *op. cit.*, s. 352.

<sup>40</sup> A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 754.

<sup>41</sup> J. Śliowski, *Prawo karne*, Warszawa 1975, s. 425.

<sup>42</sup> R. A. Stefański, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 42.

<sup>43</sup> J. Bojarski, M. Bojarski, M. Filar (red.), W. Filipkowski, O. Górniok, E. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1057.

ten, zdaniem S. Hysia<sup>44</sup>, polega na „zapewnieniu bezpieczeństwa osobistego podopiecznemu, uchronieniu go od psychicznych i fizycznych następstw sytuacji, w jakiej znalazłby się, gdyby został pozostawiony samemu sobie”. Natomiast według A. Wąska i J. Warylewskiego stanowi on „obowiązek gwaranta strzeżenia osoby pokrzywdzonej”<sup>45</sup>.

Źródłem obowiązku troski w stosunku do małoletniego poniżej 15 lat mogą być, zdaniem M. Andrzejewskiego, przepisy prawa, orzeczenie sądowe oraz umowa<sup>46</sup>. M. Mozgawa oprócz wymienionych wskazuje na okoliczności faktyczne<sup>47</sup>. V. Konarska-Wrzosek stoi na stanowisku, że obowiązek opieki może wynikać z prawa, orzeczenia oraz szeroko pojętego dobrowolnego zobowiązania<sup>48</sup>. Najszerszy katalog źródeł obowiązku troszczenia się przedstawił R. A. Stefański, który zalicza do nich także zasady współżycia społecznego, a jako ich przykład wskazuje obowiązek opieki pomiędzy dziadkami a wnukami, jak też pomiędzy rodzeństwem lub pomiędzy ojczymem a pasierbem<sup>49</sup>. Przeciwnikiem zakwalifikowania do przedmiotowego katalogu zasad współżycia społecznego są A. Wąsek i J. Warylewski<sup>50</sup>. V. Konarska-Wrzosek słusznie zwraca uwagę, że ich uwzględnienie spowodowałoby, że w art. 210 § 1 k.k. zbyt wiele stałoby się wskazanie skonkretyzowanej normy prawnej, a ponadto jest tak, że są one niedookreślone, co sprawia, że nie mogą one stwarzać odpowiedzialności za niewypełnienie obowiązku troski. Autorka zaznacza jednak, że rodzeństwo, dziadkowie lub wnuki mogą ponieść odpowiedzialność za porzucenie, jeśli wcześniej dobrowolnie zobowiązały się do troszczenia się<sup>51</sup>.

Z przepisów prawa wynika obowiązek troszczenia się nad dzieckiem przez jego naturalnych rodziców, co mieści się we władzy rodzicielskiej. Źródłem takiego obowiązku jest także przysposobienie. Natomiast na mocy orzeczenia sądu powstaje obowiązek troski nad małoletnim przez opiekuna prawnego. Z kolei umowa może zostać zawarta z nianią, jak też z wycho-

<sup>44</sup> A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, F. Ciepły, M. Gałązka, R.G. Hałas, S. Hyps, D. Szeleszczuk, Prawo..., *op. cit.*, s. 360.

<sup>45</sup> M. Flemming, M. Królikowski, B. Michalski, W. Radecki, R. A. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek (red.), J. Wojciechowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., *op. cit.*, s. 1274.

<sup>46</sup> M. Andrzejewski, Prawna ochrona rodziny, Warszawa 1999, s. 125.

<sup>47</sup> M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red.), Kodeks..., *op. cit.*, s. 499.

<sup>48</sup> V. Konarska-Wrzosek, Ochrona dziecka..., *op. cit.*, s. 127.

<sup>49</sup> R. A. Stefański, Prawo..., *op. cit.*, s. 289–290.

<sup>50</sup> M. Flemming, M. Królikowski, B. Michalski, W. Radecki, R. A. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek (red.), J. Wojciechowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., *op. cit.*, s. 1275.

<sup>51</sup> M. Budyn-Kulik, V. Konarska-Wrzosek, W. Kulesza, B. Michalski, M. Mozgawa, S. Pikulski, J. Potulski, W. Radecki, M. Szewczyk, J. Warylewski (red.), J. Wojciechowska, System prawa..., *op. cit.*, s. 979.

wawczynią w przedszkolu. Mogą w życiu pojawić się także sytuacje, w których opieka nad dzieckiem opiera się na relacji niesformalizowanej, jak np. krótkotrwałe powierzenie dziecka sąsiadom czy koleżance.

Sprawcą przestępstwa porzucenia małoletniego może być osoba, która ukończyła 17 lat, co wynika z art. 10 § 1 k.k., przy czym ustawodawca nie wymienia ani art. 210 § 1 k.k., ani też art. 210 § 2 k.k. wśród przestępstw, za które na podstawie art. 10 § 2 k.k. mogą odpowiadać osoby po ukończeniu 15 lat. Zatem, gdyby np. kobieta, która za zgodą sądu po ukończeniu 16 lat zawarła związek małżeński i w związku z tym nabyła pełnoletność, ale przed ukończeniem 17 lat porzuciła swoje nowo narodzone dziecko, nie poniosłaby odpowiedzialności karnej na podstawie analizowanego przepisu, a jedynie powinny zostać zastosowane wobec niej środki przewidziane w ramach postępowania w sprawach nieletnich. W rezultacie wydaje się, że ochrona dziecka w kodeksie karnym w kontekście tego przykładu nie jest satysfakcjonująca i *de lege ferenda* postulować trzeba dodanie do art. 10 § 2 k.k. art. 210 § 1 i 2 k.k., co czyniłoby zadość funkcji sprawiedliwościowej prawa karnego. Nie chodzi tylko o czyny kobiet, który w związku z zawarciem związku małżeńskiego stały się pełnoletnie, ale o czyny wszystkich nieletnich powyżej 15. roku życia, którzy podejmując się opieki nad młodszymi małoletnimi, nawet niekoniecznie z własnej woli, lecz nawet z polecenia rodziców, porzucają je (np. 16-letnia siostra, mając opiekować się przez kilka godzin 9-letnim bratem pod nieobecność rodziców związanych z ich pracą, umyślnie „wyprowadziła” go do lasu i tam pozostawiła).

Jak słusznie zauważa V. Konarska-Wrzosek, sprawca popełni czyn zabroniony polegający na opuszczeniu podopiecznego, jeżeli zdaje sobie sprawę ze spoczywającego na nim obowiązku troski o niego oraz jest świadomy, że swoim zachowaniem pozbawia osobę opieki lub się na tą ewentualność godzi<sup>52</sup>. Ustalenie zamiaru bezpośredniego nie powinno powodować większych trudności, ale wątpliwości pojawiają się przy analizie zamiaru ewentualnego. Według Z. Siwika w odniesieniu do przestępstwa porzucenia dziecka zamiar wynikowy będzie miał miejsce wówczas, gdy sprawca jest świadomy skutków swojego zachowania polegającego na opuszczeniu podopiecznego oraz godzi się na taką ewentualność<sup>53</sup>. M. Szewczyk jako przykład popełnienia przestępstwa porzucenia z zamiarem ewentualnym podaje sytuację, gdy sprawca nie jest pewien co do wieku osoby, o którą się trosz-

---

<sup>52</sup> V. Konarska-Wrzosek, *Ochrona dziecka...*, *op. cit.*, s. 129.

<sup>53</sup> M. Bojarski, M. Filar, W. Filipkowski, O. Górniok (red.), P. Hofmański, M. Kallitowski, A. Kamieński, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 694.



czy<sup>54</sup>. Z kolei J. Śliwowski obrazował to przykładem oddalenia się od podopiecznego na krótki czas z jednoczesną świadomością sprawcy co do trudności w powrocie do niego i godzeniu się na to<sup>55</sup>.

Wykazanie zamiaru ewentualnego w przypadku porzucenia dziecka z art. 210 § 1 k.k. jest trudne, z uwagi na to, że występuje bardzo cienka granica pomiędzy umyślnym czynem popełnionym z zamiarem ewentualnym a czynem popełnionym na skutek niedbalstwa czy też lekkomyślności. Tymczasem udowodnienie, że sprawca, pozostawiając bez opieki małoletniego poniżej 15 lat, działał z zamiarem ewentualnym porzucenia go, jest konieczne dla jego odpowiedzialności w ogóle, bowiem ustawodawca nie penalizuje porzucenia z winy nieumyślnej.

O. Górniok poddała analizie przypadek, który może mieć miejsce dość często, a który jest przykładem zachowania się sprawcy w formie winy nieumyślnej, a mianowicie zgubienie dziecka na plaży<sup>56</sup>. Przypisanie sprawcy w takim przypadku winy nieumyślnej będzie skutkowało brakiem karalności, ponieważ zgodnie z art. 210 § 1 k.k. opiekun musi działać z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Różnica pomiędzy umyślnym porzuceniem dziecka, a pozostawieniem dziecka na skutek niedbalstwa czy lekkomyślności polega przede wszystkim na tym, że sprawca nie ma zamiaru porzucenia dziecka, czyli wyzbycia się na stałe obowiązku troski, lecz jego działanie wynika z niezachowania reguł ostrożności, które są wymagane od opiekuna w konkretnych okolicznościach. Wówczas w grę wchodziłaby odpowiedzialność z art. 160 § 3 k.k., tj. za nieumyślne narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Nie ma więc w tym zakresie luki prawnej, a w konsekwencji nie zachodzi potrzeba postulowania wprowadzenia karalności nieumyślnego porzucenia dziecka. Taka konstrukcja pozostawałaby zresztą w sprzeczności z istotą porzucenia, które obejmuje element woli sprawcy wyzbycia się opieki nad dzieckiem w sposób trwały, bowiem sprawca tego chce lub przynajmniej przewidując taką możliwość, godzi się na nią.

W przypadku art. 210 § 2 k.k. czyn zabroniony jest przestępstwem umyślno-nieumyślnym, a więc popełnionym w formie winy kombinowanej, co podkreśla Z. Siwik<sup>57</sup>. T. Bojarski winę kombinowaną nazywa swoistym duali-

<sup>54</sup> A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Cwiąkański, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 756.

<sup>55</sup> J. Śliwowski, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 426.

<sup>56</sup> M. Bojarski, M. Filar, W. Filipkowski, O. Górniok (red.), P. Hofmański, M. Kalitowski, A. Kamieński, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 694.

<sup>57</sup> J. Bojarski, M. Bojarski, M. Filar (red.), W. Filipkowski, O. Górniok, E. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L. K. Paprzycki

zmem winy przy jednym przestępstwie<sup>58</sup>, co w przypadku porzucenia dziecka ze skutkiem śmiertelnym zajdzie wówczas, gdy porzucenie nastąpi poprzez czyn umyślny, natomiast śmierć osoby porzuconej będzie tego niezamierzonym następstwem.

Przestępstwo z art. 210 § 2 k.k. ma charakter materialny, co oznacza, że dla poniesienia odpowiedzialności za nie konieczne jest wystąpienie skutku w postaci śmierci osoby porzuconej, w szczególności małoletniego. Jak wskazuje M. Mozgawa znamieniem strony przedmiotowej przestępstw materialnych jest związek przyczynowy między zachowaniem a skutkiem przestępnym. Nie stanowi bowiem dokonania przestępstwa skutkowego zachowanie, które nie było przyczyną powstania skutku, nawet jeżeli ten skutek nastąpił<sup>59</sup>. Słusznie zatem podnosiła O. Górniok, że sprawca poniesie odpowiedzialność za kwalifikowany typ porzucenia małoletniego poniżej 15 lat, jeżeli zostanie ustalona więź przyczynowa pomiędzy stanem porzucenia a śmiercią porzuconego<sup>60</sup>.

Za popełnienie przestępstwa porzucenia w typie podstawowym grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast jego typ kwalifikowany poprzez następstwo w postaci śmierci osoby porzuconej zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Ustawowe zagrożenie karami jest właściwe, odpowiednio zróżnicowane pomiędzy podstawowym i kwalifikowanym typem przestępstwa porzucenia, jak też pozwalające na sędziowski wybór kary w ramach ustawowego zagrożenia w zależności od właściwości sprawy oraz okoliczności czynu.

Przedstawiciele doktryny prawa karnego wskazują na różne środki karne możliwe do orzeczenia za przestępstwo porzucenia dziecka. Według A. Wąska i J. Warylewskiego w grę wchodzi tu orzeczenie zakazu zajmowania określonego stanowiska lub określonego zawodu<sup>61</sup>. V. Konarska-Wrzošek proponuje zaś zastosowanie środka karnego z art. 39 pkt 2 lub 2a k.k., czyli zakazu wykonywania zawodu, zakazu prowadzenia działalności w związku z wychowywaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi oraz podanie wyroku do publicznej wiadomości<sup>62</sup>. Natomiast S. Hypś wy-

---

ki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, Kodeks..., *op. cit.*, s. 1058.

<sup>58</sup> T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2012, s. 159.

<sup>59</sup> M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2011, s. 185.

<sup>60</sup> O. Górniok, S. Hoc, S. M. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Gdańsk 1999, s. 204.

<sup>61</sup> M. Flemming, M. Królikowski, B. Michalski, W. Radecki, R. A. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek (red.), J. Wojciechowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1280.

<sup>62</sup> M. Budyn-Kulik, V. Konarska-Wrzošek, W. Kulesza, B. Michalski, M. Mozgawa, S. Pikulski, J. Potulski, W. Radecki, M. Szewczyk, J. Warylewski (red.), J. Wojciechowska, *System prawa...*, *op. cit.*, s. 985.

mienia następujące środki karne, które mogłyby być w takim przypadku zastosowane: pozbawienie praw publicznych, zakaz zajmowania określonego stanowiska lub zakaz wykonywania określonego zawodu, w szczególności, gdy porzucenie dotyczyło małoletniego lub osoby bezradnej przebywających w ośrodku lub instytucji powołanych do opieki<sup>63</sup>. Dodatkowo wskazać należy, że ważny w kontekście porzucenia dziecka jest art. 43c k.k. uprawniający sąd karny do zawiadomienia sądu rodzinnego o potrzebie ingerencji we władzę rodzicielską w tych przypadkach, gdy sprawcami porzucenia dziecka są jego rodzice lub jeden z nich. Tak drastyczne ich zachowanie z pewnością stanowi przesłankę ingerencji sądu we władzę rodzicielską, co najmniej w formie jej ograniczenia, jeśli nie pozbawienia.

Przestępstwo porzucenia dziecka z art. 210 § 1 k.k. może pozostawać w zbiegu z innymi przestępstwami. V. Konarska-Wrzosek wskazuje, że zachodzić może kumulatywna kwalifikacja prawna art. 210 § 1 k.k. i art. 148 § 1 lub 2 w zw. z art. 11 § 2 k.k.<sup>64</sup>. Przykładem takiego kumulatywnego zbiegu będzie pozostawienie nowonarodzonego dziecka zimą w godzinach nocnych przy śmietniku, bowiem sprawca musiał chcieć albo przynajmniej godzić się na śmierć dziecka, a więc porzucił go, jak i doprowadził do jego śmierci w formie winy umyślnej.

Wśród przedstawicieli nauki prawa karnego występują rozbieżności co do zbiegu kumulatywnego przestępstwa z art. 210 § 1 k.k. z przestępstwem narażenia na niebezpieczeństwo z art. 160 § 2 i 3 k.k. Zwolennikami zbiegu kumulatywnego są: V. Konarska-Wrzosek<sup>65</sup>, A. Marek<sup>66</sup>, M. Szwarczyk<sup>67</sup>, M. Mozgawa<sup>68</sup>, K. Buchała<sup>69</sup>. Natomiast jego przeciwnikami są: Z. Siwik<sup>70</sup>, R. A. Stefański<sup>71</sup>, A. Wąsek i J. Warylewski<sup>72</sup>, O. Sitarz<sup>73</sup> oraz O. Górniok<sup>74</sup>.

<sup>63</sup> M. Budyn-Kulik, R. Citowicz D. Drózdź, E. Hryniewicz, S. Hyps, M. Królikowski (red.), J. Kulesza, M. Kulik, P. Nalewajko, P. Petasz, A. Sakowicz, W. Janyga, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. I: Komentarz do art. 117–221, Warszawa 2013, s. 778.

<sup>64</sup> M. Budyn-Kulik, V. Konarska-Wrzosek, W. Kulesza, B. Michalski, M. Mozgawa, S. Pikulski, J. Potulski, W. Radecki, M. Szewczyk, J. Warylewski (red.), J. Wojciechowska, System prawa..., *op. cit.*, s. 984.

<sup>65</sup> V. Konarska-Wrzosek, Ochrona dziecka..., *op. cit.*, s. 129.

<sup>66</sup> A. Marek, Prawo..., *op. cit.*, s. 494.

<sup>67</sup> T. Bojarski (red.), A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, Kodeks..., *op. cit.*, s. 528.

<sup>68</sup> M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red.), Kodeks..., *op. cit.*, s. 499.

<sup>69</sup> K. Buchała, Prawo karne materialne, Warszawa 1989, s. 652.

<sup>70</sup> J. Bojarski, M. Bojarski, M. Filar (red.), W. Filipkowski, O. Górniok, E. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, Kodeks..., *op. cit.*, s. 1058.

<sup>71</sup> R. A. Stefański, Przestępstwo porzucenia (art. 187 k.k.), Prokuratura i Prawo 1997, nr 5, s. 53.

To drugie stanowisko opiera się na założeniu, że w momencie, gdy sprawca naraża podopiecznego na bezpośrednio niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, to zgodnie z zasadą *lex specialis derogat legi generali* ponosi surowszą odpowiedzialność karną wyłącznie na podstawie art. 160 § 2 k.k., z czym trudno się zgodzić, bowiem brak kumulatywnej kwalifikacji niezasadnie zubażałby obraz zachowania się sprawcy i jego następstwa.

Przestępstwo porzucenia z art. 210 § 1 k.k. może pozostawać także w zbiegu kumulatywnym z art. 156 oraz art. 157 k.k., które regulują trzy rodzaje uszczerbku na zdrowiu, a mianowicie ciężki, średni i lekki. Wśród przedstawicielei prawa karnego istnieją jednak wątpliwości co do zakresu przepisów, które pozostają w zbiegu z art. 210 k.k. Mianowicie, M. Mozgawa<sup>75</sup>, O. Sitarz<sup>76</sup> i M. Szewczyk<sup>77</sup> uważają, że analizowany czyn zabroniony pozostaje w zbiegu jedynie z art. 156 § 1 k.k. i art. 157 § 1 lub 2 k.k. Natomiast, S. Hypś<sup>78</sup>, V. Konarska-Wrzosek<sup>79</sup>, A. Wąsek i J. Warylewski<sup>80</sup> uważają, że zbieg kumulatywny tego przepisu będzie dotyczył art. 156 § 1 i 2 lub art. 157 § 1–3 k.k., którą to interpretację należy podzielić.

Konieczne jest także rozróżnienie pomiędzy przestępstwem porzucenia dziecka z art. 210 § 2 k.k. a przestępstwem dzieciobójstwa z art. 149 k.k. Może bowiem zdarzyć się, że sprawcą porzucenia dziecka ze skutkiem będzie kobieta w okresie porodu, a z drugiej strony możliwe jest także popełnienie dzieciobójstwa przez zaniechanie. Tylko wówczas, gdy zachowanie matki nowonarodzonego dziecka ma miejsc pod wpływem porodu i w jego okresie, w grę wchodzi kwalifikacja z art. 149 k.k., a w braku tych przesłanek

---

<sup>72</sup> M. Flemming, M. Królikowski, B. Michalski, W. Radecki, R. A. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek (red.), J. Wojciechowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., *op. cit.*, s. 1271–1279.

<sup>73</sup> O. Sitarz, *Ochrona praw...*, *op. cit.*, s. 75.

<sup>74</sup> O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, Kodeks..., *op. cit.*, s. 1023.

<sup>75</sup> M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red.), Kodeks..., *op. cit.*, s. 499.

<sup>76</sup> O. Sitarz, *Ochrona praw...*, *op. cit.*, s. 75.

<sup>77</sup> A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Kodeks..., *op. cit.*, s. 752.

<sup>78</sup> F. Ciepły, A. Grześkowiak (red.), M. Gałązka, R. G. Hałas, S. Hypś, D. Szeleszczuk, K. Wiak, Kodeks..., *op. cit.*, s. 969.

<sup>79</sup> M. Budyn-Kulik, V. Konarska-Wrzosek, W. Kulesza, B. Michalski, M. Mozgawa, S. Pikulski, J. Potulski, W. Radecki, M. Szewczyk, J. Warylewski (red.), J. Wojciechowska, *System prawa...*, *op. cit.*, s. 983.

<sup>80</sup> M. Flemming, M. Królikowski, B. Michalski, W. Radecki, R. A. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek (red.), J. Wojciechowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., *op. cit.*, s. 1279.

z art. 210 § 2 k.k., przy czym górne ustawowe zagrożenie za drugi z czynów jest wyższe niż za pierwszy, co jest prawidłowe.

Analiza art. 210 § 1 i 2 k.k. w zakresie porzucenia dziecka pozwala na wnioski, że *de lege lata* zasadniczo spełnia on wyznaczone mu zadanie. Występują jednak co do poszczególnych kwestii z nim związanych pewne rozbieżności interpretatorów, które być może choć w pewnym zakresie zdołało rozstrzygnąć niniejsze opracowanie. Pewnym umiarkowanym optymizmem napawać może fakt, że liczba stwierdzonych przestępstw z art. 210 § 1 i 2 k.k. w ostatnich latach maleje, bowiem w 1999 r. było ich 47, w 2000 r. – 71, w 2001 r. – 76, w 2002 r. – 66, w 2003 r. – 86, w 2004 r. – 59, w 2005 r. – 72, w 2006 r. – 95, w 2007 r. – 79, w 2008 r. – 46, w 2009 r. – 37, w 2010 r. – 38, w 2011 r. – 32, w 2012 r. – 16, w 2013 r. – 13<sup>81</sup>. Jednak przestępstwo porzucenia dziecka wpisuje się w szerszą płaszczyznę jego krzywdzenia, którego skala wciąż jest niestety znaczna.

## Child abandonment crime

### Abstract

*The child abandonment crime is a significant unlawful act regulated by the Penal Code of 6 June 1997; the Code protects inter alia minors under the age of 15 from any failure or negligence in providing them with broadly understood proper care. The interpretation of “abandonment” raises doubts, so does the determination of those who can possibly commit the crime of child abandonment. Situations of giving up child custody rights also require examination, which situations, however, do not exhaust the relevant crime criteria.*

---

<sup>81</sup> [Http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-7/63510,Porzucenie-maloletniego-albo-osoby-nieporadnej-art-210.html](http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-7/63510,Porzucenie-maloletniego-albo-osoby-nieporadnej-art-210.html).